

*Selw. Generalny  
P. P. Nie wiem jakie są  
skłonić komisję AP*

01.12.2009  
3564

Poznań 30.11.2009r.

## LIST OTWARTY

### DO PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI REWIZYJNEJ AEROKLUBU POLSKIEGO

Zwracamy się do Pana Przewodniczącego w związku ciągłym podejmowaniem będących na granicy prawa prób destabilizacji i tak już trudnej sytuacji Aeroklubu Polskiego.

Będąc członkami Zarządu Aeroklubu Polskiego, obserwujemy coraz więcej niepokojących sygnałów, mogących doprowadzić do PEŁNEJ NIEWYDOLNOŚCI stowarzyszenia i nie widzimy żadnej reakcji tak ważnego organu, jakim jest Komisja Rewizyjna. Ciągłe podkreślanie, że poprzednie Komisje źle działały oraz ciągłe oczekiwania na potknięcia nowych władz nie są Waszym głównym zadaniem! Proszę się przyrzeć projektom uchwał przesłanym na XXVI NWZAP.

Próby skorzystania z zapaści finansowej zafundowanej przez wcześniejsze Zarządy i ich nieudolne „reformowanie” organizacji, (choć trudno to nazwać jakąkolwiek reformą!) prowadzą nas w kierunku najgorszym z możliwych, tzn. do jawnego przejęcia majątku Aeroklubu Polskiego połączonego z coraz głośniejszymi wyrażanymi chęciami rozwiązania naszego stowarzyszenia.

Przedstawione na najbliższy Zjazd (w ostatniej chwili) projekty Uchwał, są w naszej ocenie zawołowana, zawczasu przygotowana przez nieliczną grupę członków Aeroklubu Polskiego próbą przejęcia wspólnego majątku - czyli Szkół Szybowcowych.

Pytamy: Czy Zjazd, którego cele są bardzo istotne tj. najważniejsze czyli określenie nowego, przyszłościowego kształtu organizacji (w tym Biura AP), będące poniekąd skutkiem decyzji dotyczących składki, podjęcie nawet radykalnych decyzji dotyczących Biura i WSZYSTKICH pracowników AP, kierunkowych decyzji dotyczących szeroko pojętego majątku AP ma zostać wykorzystany do skłócenia środowiska i „przepchnięcia” swoich uchwał?

Przykre, że zamiast, choć raz przeprowadzić Zjazd w atmosferze konstruktywnej powagi - wykonując Uchwałę poprzedniego i postawić „na nogi” Aeroklub Polski całościowo jako poważną 90-letnią organizację próbuje się „ugrywać swoje” na obecnej słabości organizacyjnej i chaosie prowokowanym między innymi podsyłanymi projektami uchwał. Dodamy, że projektami uchwał podsuwającymi NIEODWRACALNE, NIEPRZEMYŚLANE, NIEPRZEDYSKUTOWANE, BARDZO BRZEMIEENNE W SKUTKACH DECYZJE dotyczące CAŁEGO Stowarzyszenia!

Powtarzamy -NIE TO JEST CELEM ZJAZDU!

NIE DOPUŚĆMY DO ANARCHII!

Jako chyba pierwszy w historii AP Zarząd, (działający jedynie od 9 miesięcy) wprowadzamy jawność działań publikując m.in. tzw Białą Księgę i mimo oporów wielu działaczy oraz niestety jedynie jątrzącej, nie konstruktywnej „opozycji” ujawniamy protokoły posiedzeń ZAP. Spotykamy się coraz częściej w terenie z członkami Aeroklubów Regionalnych. Próbujemy zgodnie z wolą poprzedniego Zjazdu zreformować organizację i jej Biuro, co napotyka niesamowity opór.

*Kogo? Zadajmy sobie także pytanie - Komu na tym zależy?*

Napotyamy opór tych samych, dzięki którym niestety jesteśmy (!!!) ciągle identyfikowani z poprzednim Zarządem AP. Możemy sobie tłumaczyć, że to jest cena bycia „na świeczniku”...

Natomiast nie możemy pojąć jak można z taką perfidią, pod płaszczykiem działań „reformatorskich” dążyć do przejęcia - powiemy otwarcie - NIENALEŻNEGO tak małej grupie osób – majątku, jakim są dwie ostatnie pozostałe Szkoły Aeroklubu Polskiego.

Propozycje tego typu uchwał- gdzie w trybie PILNYM, na niejasnych zasadach planuje się NATYCHMIAST przekazać majątek, do tego grupie reprezentantów tylko JEDNEGO ze sportów lotniczych, gdzie przyznaje się mu szczególne względy, gdzie kierownicze funkcje ma sprawować grupa 70 osób (sic!), co będzie z pewnością rozmywać odpowiedzialność, gdzie doświadczenie zakresu szybownictwa przedkłada się nad umiejętność zarządzania, gdzie można władzę 70 osobowej Rady scedować NA CAŁE 4 LATA do Prezydium, a docelowo tak naprawdę dwóm osobom, gdzie Dyrektor ma prawo być w tym Zarządzie, który ma pełne uprawnienia Rady, gdzie nie wypisuje się obowiązków wspomnianego Prezydium Zarządu czy innych ważnych zapisów - za to wpisuje się możliwość zakupu i SPRZEDAŻY majątku świeżo przejętej Szkoły itd. – To nie ma nic wspólnego z chęcią naprawy, to „wyprawa po pieniądze”!

Zwracamy się do Komisji Rewizyjnej o podjęcie działań wyjaśniających powstanie tych uchwał i niedopuszczenie do obrad nad nimi, gdyż nie są one zgodne z celem Zjazdu, a jak wykazaliśmy istnieje realna groźba destabilizacji i BEZPRAWNEGO przejęcia majątku należącego do WSZYSTKICH członków AP.

Przypominamy, że obecny Zarząd Aeroklubu Polskiego w swym proponowanym „programie naprawczym” przewidywał nadanie osobowości prawnej Szkołom, ale we właściwym tempie, po przeprowadzeniu rzeczowej dyskusji oraz co moim zdaniem najważniejsze z takimi zabezpieczeniami w Statucie AP, aby podobne ZABORCZE działania małej grupy osób NIE MOGŁY MIEĆ PODSTAW PRAWNYCH. Dodatkowo przypominamy, że podczas XXVI NZAP proponowany ma być następny Walny Zjazd AP w terminie do pół roku – specjalnie przygotowany pod WŁAŚCIWIE przygotowane zmiany w Statucie AP, a wyniki z przyjętych Uchwał oraz wspomnianej długofalowej polityki Stowarzyszenia.

Mamy nadzieję, że u podstawy powstania wcześniej wspomnianych projektów uchwał była chęć „odnowy” i zracjonalizowania niektórych obszarów w trosce o wspólne mienie, lecz została podstępnie wykorzystana i wypaczona.

Nadmieniamy, że jest to bardzo nieetyczne, gdy do takich skrytych celów wykorzystuje się nieświadomych ludzi, w większości młodych, którzy naprawdę mają (jeszcze) chęć i zapał do działania.

Z lotniczym pozdrowieniem

Członek ZAP Wojciech KRUPA

Członek ZAP Piotr HABERLAND